

# Dr Al Fuhr , Kaznodziei , sesja 1

© 2024 Al Fuhr i Ted Hildebrandt

Dobrze, jeśli chodzi o oświetlenie tutaj i gdybym się zakrztusił. Nie mam nic przeciwko, żeby trochę dostać. Tak , jeśli to wystarczy dla Marco Rubio. To ci wystarczy.

Zgadza się. Myślałem o Marco, kiedy powiedziałem, że nie wygląda to dobrze dla niego. W porządku, jestem tu. Tak, nie, wszystko w porządku. Dobra. Muszę tylko kliknąć tutaj. Odbija się od ściany, ale myślę, że tak. Wydaje mi się to sprzeczne z intuicją, ale w rzeczywistości obraz wychodzi lepiej. Wszystko gotowe, a wtedy zwykle robię to wcześniej

Witam, nazywam się dr Richard Allen. Moi koledzy i przyjaciele nazywają mnie Al i cieszę się, że mogę podzielić się z wami wszystkimi kilkoma przemyśleniami z Księgi Kaznodziei w serii wykładów. Kaznodziei to fascynująca książka. Poświęciłem trochę czasu na studiowanie tego. Uczyłem tego na różnych zajęciach Książki poetyckie Starego Testamentu Prowadzę indukcyjne zajęcia z Biblii, podczas których prawdopodobnie wykorzystuję więcej ilustracji z Księgi Kaznodziei, niż większość uczniów wie, co zrobić, ale Księga Kaznodziei to po prostu fascynująca książka, więc jestem zaszczycony, że mogę to zrobić mogłem mieć trochę czasu i móc mieć zaszczyt podzielić się z wami tą niesamowitą księgą. Często zaniedbana księga Starego Testamentu, czasami źle rozumiana księga Starego Testamentu. Ale bardzo istotna księga, księga, która przemawia do nas w naszym dzień tak samo jak około 3000 lat temu, w bardzo starożytnym kontekście, w zupełnie innym kontekście.

I tak w przypadku Księgi Kaznodziei chcę w ciągu najbliższych kilku godzin poświęcić trochę czasu na serię wykładów, aby podzielić się z wami tematycznym podejściem do tej księgi, podejściem, które uwzględnia różne tematy lub motywy, które, jak widzimy, pojawiają się ponownie i ponownie w całym tekście Kaznodziei i moim zdaniem dokładne zrozumienie Księgi Kaznodziei jest całkowicie zależne od dokładnego zrozumienia powtarzających się motywów tematycznych i krytycznych słów, które znajdziemy w tej 12-rozdziałowej księdze Starego Testamentu Prawie 3000 lat temu mądry człowiek Kohelet rozmyślał i wykorzystywał niektóre z zawiłości życia, o których wielu z nas myśli dzisiaj i nad którymi się zastanawia. Widział niesprawiedliwość na świecie. Widział, jak sprawiedliwy otrzymuje to, na co zasługują bezbożni, a niegodziwy człowiek otrzymuje to, na co zasługują sprawiedliwi, i uważał to za zacofanie. Przyjrzał się różnym rzeczom, które dzieją się na tym upadłym świecie, a które wydają się nie tylko sprawiedliwe, ale czasami absurdalne i stoją naprzeciw ludzkiemu rozumowi, a które po prostu nie mają sensu w świecie, który powinien być rządzony przez Boga, w którym można by spodziewać się, że sprawy ułożą się w określony sposób, ale w obliczu rzeczywistości po prostu nie ułożą się tak, jak byśmy tego oczekiwali, dlatego Nasz mędrzec sprzed tysięcy lat rozważał te rzeczy

w kontekście, w którym mędrcy mądrości spędzili wiele wiele godzin? zastanawiając się nad rzeczywistością upadłego świata, w którym żyli, i próbując znaleźć sposoby, dzięki którym mądrość mogłaby znaleźć rozwiązanie, jakąś odpowiedź na niektóre z tych trudności, Księga Kaznodziei jest księgą mądrościową i można ją znaleźć w gatunku mądrości Starego Testamentu gatunek funkcjonalny Księgi mądrościowe składają się głównie z poezji, ale nie wyłącznie. Księgi mądrości, które możemy znać ze Starego Testamentu, obejmują Księgę Przysłów, Księgę Hioba, w której w doświadczeniach jednego człowieka można spotkać się z niektórymi większymi wyzwaniem. do konwencjonalnej mądrości rozegranej, a następnie w Księdze Kaznodziei, gdzie poprzez przemówienia refleksyjne i przykładowe historie, a także odrobinę nawet doświadczenia autobiograficznego, nasz mądry człowiek Kohelet rozważa trudności i wyzwania swojego świata. I tak wspominałem imię Kohelet i zapoznałem się z nim tę postać w Księdze Kaznodziei I mogę czasami nazywać go Salomonem.

Z pewnością istnieje tu Salomonowa tożsamość z Koheletem, ale często spotykam się z odniesieniem do niego, nazywając naszą główną postać w Księdze Kaznodziei Koheletem. Niektórzy z Was, którzy znają angielskie tłumaczenia, takie jak Wersja Króla Jakuba, mogą znać imię „kaznodzieja” lub „nauczyciel” w Wersji Nowej Międzynarodowej, a słowo kaznodzieja i nauczyciel to po prostu tłumaczenie hebrajskiego Koheleta. Kohelet jest po prostu formą imiesłowową, więc w pewnym sensie przejmuje funkcję rzeczownika czasownika kohol , hebrajskiego czasownika kohol . Kohol to po prostu słowo, które oznacza gromadzenie się lub gromadzenie, zatem Kohelet to po prostu ten, który gromadzi lub ten, który gromadzi. Jednym z kluczowych pytań, przed którymi stają uczeni studiujący Księgę Kaznodziei, jest to, czy Kohelet jest tym, który gromadzi lub tworzy zgromadzenie, a zatem jest kaznodzieją lub nauczycielem w tłumaczeniu, czy też Kohelet jest tym, który gromadzi i tworzy zgromadzenie. gromadzi mądrość.

Jak widzimy w Księdze Kaznodziei, zwłaszcza w rozdziale 7 i 10, istnieje swego rodzaju zbiór Przysłów. W cokolwiek, w co zaangażowany jest Kohelet, z pewnością jest mądrym człowiekiem. To mędrzec, który gromadzi mądrość i ją głosi, uczy jej innych.

Widzimy to w samej Księdze Kaznodziei. I tak usłyszycie, jak nazywam Koheleta kaznodzieją lub nauczycielem. Oczywiście jednym z najważniejszych pytań w związku z Księgą Kaznodziei jest to, czy Kohelet to Salomon, czy też nie.

W Księdze Kaznodziei nigdy nie wspomniano o Salomonie z imienia. Osobiście nie zaprzeczałbym Salomonowej tożsamości z Koheletem. Równie dobrze może być jednym i tym samym z Salomonem.

Z pewnością w książce znajdują się pewne wskazówki, które zdają się to sugerować. Prawdę mówiąc, jeśli masz przy sobie Biblię w Księdze Kaznodziei, możesz zechcieć

zapoznać się ze mną z kilkoma konkretnymi fragmentami tej księgi. Księga rozpoczyna się słowami Koheleta, nauczyciela, syna Dawida, króla Jerozolimy, które z pewnością przywodzą na myśl Salomona tym wstępem.

Ale pamiętajcie, że Salomon nie jest tam wspomniany z imienia. Autobiograficzny fragment Księgi Kaznodziei, zwłaszcza rozdział 2, wersety od 1 do 9, zdaje się wskazywać, że Kohelet miał w swoich możliwościach różnego rodzaju rzeczy, które tylko członkowie rodziny królewskiej byliby w stanie zgromadzić lub doświadczyć. I z pewnością w rozdziałach 10 i 11 1 Księgi Królewskiej dowiadujemy się, że Salomon jest niezwykle bogaty.

Gromadzi i gromadzi srebro i złoto. Kohelet twierdzi, że był w stanie zgromadzić bogactwo przekraczające możliwości kogokolwiek innego. Kohelet przewyższał mądrością.

Wielokrotnie głosi, że to, co czyni rozmyślając nad tajemnicami świata, w którym żył, czyni mądrze, przez pryzmat mądrości. Jego mądrość pozostaje z nim. I oczywiście wiemy, że Salomon otrzymał mądrość w 3 rozdziale 1 Księgi Królewskiej. W całej narracji 1 Księgi Królewskiej dowiadujemy się, że Salomon często jest chwalony za swoje ćwiczenia mądrości.

W Księdze Przysłów wielokrotnie pojawia się imię Salomon. Dlatego też mamy tendencję do łączenia Księgi Przysłów z początkami Przysłów, nawet w 4. rozdziale 1 Księgi Królewskiej stwierdzamy, że jej pomysłodawcą był Salomon. To dzieło Salomona wymyśliło różne Przysłowia, które nawet znajdujemy w kanonicznej Księdze Przysłów. Zatem w Księdze Kaznodziei jest mnóstwo rzeczy, które mogą skłonić nas do myślenia o Salomonie jako o Kohelecie, o autorze lub przynajmniej o postaci z autorskiej Księgi Kaznodziei, lecz nigdy nie wspomniano o nim z imienia.

W Księdze Kaznodziei są rzeczywiście pewne rzeczy, które dla Salomona byłyby nieco niezręczne, gdyby stwierdził je o sobie lub gdybyśmy utożsamiali się z Koheletem i powiązaniem z Salomonem. Na przykład w rozdziale 1 i wersecie 12 ja, nauczyciel, Kohelet, byłem królem nad Izraelem w Jerozolimie. To odniesienie do jego bycia królem nad Izraelem w Jerozolimie wydaje się być w czasie przeszłym i nigdy nie znajdujemy miejsca, w którym Salomon nie byłby królem.

Umrze jako król. Zatem wydaje się to trochę niezręczne, jeśli chodzi o skojarzenie z Salomonem. Kolejna, być może ważniejsza informacja w tej księdze znajduje się w 1. rozdziale Księgi Kaznodziei i wersecie 16.

Pomyślałem sobie: spójrz, urosłem i pomnożyłem się w mądrości bardziej niż ktokolwiek, kto przede mną rządził Jerozolimą. Ilu więc królów panowało w Jerozolimie przed Salomonem? Cóż, wiemy, że Dawid rządził Jerozolimą przed

Salomonem, ale Saul nie. I gdyby Salomon powiedział to w odniesieniu do królów Jebusytów lub innych, wydawałoby się to trochę niezręczne.

Zatem fakt, że Salomon, czy też tutaj Kohelet, wydaje się odnosić do tych, którzy panowali przed nim w Jerozolimie w liczbie mnogiej, wydaje się być nieco niezręczny, gdy pochodzi od Salomona. Ale oczywiście żadna z tych rzeczy niekoniecznie mówi nam, że Salomona nie należy utożsamiać z Koheletem, a wielu twierdzi, że dowody przemawiające za identyfikacją Salomona z Koheletem są większe niż dowody przeciw. Obecnie krytyczne badania przez lata zaprzeczają Salomonowej tożsamości lub autorstwu Koheleta, a wielu uczonych datuje Księgę Kaznodziei nawet na okres po wygnaniu, znacznie wykraczający poza lata Wielkiej Brytanii i lata Salomona.

Osobiście moim zdaniem przesłanie Kaznodziei nie jest w tak dużym stopniu zależne od konkretnego tła czy kontekstu, jak być może w przypadku niektórych innych ksiąg. Na przykład prorocy. Kiedy studiujemy literaturę proroczą, często jej przesłanie jest bezpośrednio powiązane z okolicznościami i wydarzeniami geopolitycznymi, które mają miejsce w ich czasach.

W Księdze Kaznodziei nie znajdziesz takiej konieczności. Przesłanie nie jest tak bardzo powiązane z kontekstami geopolitycznymi, sytuacyjnymi czy historycznymi, dlatego nie będziemy zbyt przejmować się kwestią tożsamości salomońskiej. Mówię wiele z tych rzeczy po prostu, żebyście wszyscy wiedzieli, kto to ogląda. Jeśli nie odnoszę się do Salomona, ale raczej do Koheleta, mam na myśli to, co zapewnia nam sam tekst.

A teraz kilka ciekawych rzeczy na temat Koheleta. W niektórych fragmentach księgi mówi się o nim w trzeciej osobie, a w innych mówi się w pierwszej osobie. Ja, Kohelet, uczyniłem to.

Ja, Kohelet, to zrobiłem. Mamy zatem tę interesującą dynamikę, która zdaje się wskazywać, że może istnieć pewien dystans pomiędzy postacią Koheleta a autorem Kaznodziei. Ponownie, niekoniecznie jest to problem dla natchnionego autorytetu tekstu.

Na przykład w Ewangeliach Jezus nie jest autorem żadnej Ewangelii, a mimo to nie mamy z tym problemu. Zatem autorytet tekstu niekoniecznie polega na tożsamości autora i postaci jako koniecznie jednego i tego samego. Ponownie, te rzeczy niekoniecznie zostały udowodnione w ten czy inny sposób, ale są to nasze obawy, których nie chcemy całkowicie ignorować.

Właściwie, moim zdaniem, jednym z powodów, dla których staram się wystrzegać zbyt bezpośredniego utożsamiania się z doświadczeniami z życia Salomona oraz tym, co wiemy o jego życiu i upadku Salomona z 11 rozdziału 1 Księgi Królewskiej, jest to, że czasami myślę, że sztucznie narzucam że historia tekstu Kaznodziei faktycznie

doprowadziła do błędnej interpretacji tej księgi. W rzeczywistości jednym z bardzo powszechnych i popularnych podejść do Księgi Kaznodziei jest to, że Księga Kaznodziei jest świadectwem Salomona pod koniec jego życia. Kiedy w pewnym sensie opamięta się i zda sobie sprawę, że przez swoje porzucenie Jahwe i włączenie bożków i fałszywych religii do własnego doświadczenia i życia Izraela, opamięta się i zda sobie sprawę, że to wszystko było błędne i wszystko to spowodowało na manowce oraz że prawdziwa bojaźń Boga i służenie Bogu to jedyna droga, która zapewnia jakikolwiek cel i sens życia.

Myślę, że kiedy ludzie narzucają tego rodzaju biografię Księdze Kaznodziei, w rzeczywistości prowadzi to do błędnych wniosków interpretacyjnych. Rzeczy, o których Księga Kaznodziei, jej tekst i 12 rozdziałów po prostu nie świadczą. Na przykład w Księdze Kaznodziei nie znajdujemy nigdzie wzmianki o tym, że Kohelet twierdził, że stał się bałwochwalcą lub w ten sposób odstąpił od wiary.

Nie widzimy, żeby autor Kaznodziei czy Koheleta kiedykolwiek porzucił Boga lub kiedykolwiek twierdził, że coś innego niż bojaźń Boża jest właściwe i słuszne. I tak znowu nie znajdujemy żadnego świadectwa odstępstwa, bałwochwalstwa czy nawet hedonizmu, chociaż często czyta się o tym w rozdziale 12 lub rozdziale 2 oraz wersetach od 1 do 9 tej księgi. Studiując Księgę Kaznodziei, warto jeszcze raz zwrócić uwagę na kilka rzeczy.

Jeśli chodzi o sam tekst, strukturę i styl Księgi Kaznodziei, jest wiele rzeczy, które sprawiają, że Księga Kaznodziei jest naprawdę fascynująca, zwłaszcza jeśli podchodzi się do niej tematycznie. Po pierwsze, powtórzenie terminologii stosowanej w Księdze Kaznodziei. Słowa, które moglibyśmy znaleźć gdzie indziej w Starym Testamencie, ale Księga Kaznodziei opisuje te słowa w taki sposób, a czasem nawet przypisuje pewne znaczenia pewnym słowom, których nie znajdziesz gdzie indziej w Starym Testamencie.

Na przykład niektóre powtarzające się słowa, które zostaną omówione w tym badaniu Kaznodziei. Hebrajskie słowo hevel oznacza mgłę lub parę. Znajdujemy to słowo powtórzone 38 razy w całej Księdze Kaznodziei, a dokładna interpretacja lub zrozumienie sposobu, w jaki Kohelet używa słowa hevel, jest absolutnie niezbędne do dokładnej interpretacji Księgi Kaznodziei.

Inne słowa kluczowe, takie jak tov, co dobrego można znaleźć w tym piekielnym świecie, w którym żyjemy. Słowo tov powtarza się w całej Księdze Kaznodziei. Zrozumienie natury dobra, jak to określił Kaznodziei, jest bardzo istotne.

Hebrajskie słowo yitrom jest słowem, które nie jest powszechne w Starym Testamencie, ale znajdujemy je wielokrotnie powtórzone w Księdze Kaznodziei. Rozwiązanie dylematu wysokości, zysku, zysku lub nadwyżki, którego zdaje się

szukać Kohelet, jest słowem krytycznym. Hebrajskie słowo amal oznacza pracę lub trud.

Hebrajskie słowo helek oznacza część, dużo, przydział. Dokładne zrozumienie sposobu użycia tego słowa w Księdze Kaznodziei będzie miało kluczowe znaczenie dla zrozumienia przesłania jako całości. I tak, przeglądając różne tematy lub najważniejsze motywy Księgi Kaznodziei, zetkniemy się z pewnymi hebrajskimi słowami.

To nie są zajęcia z egzegezy języka hebrajskiego. Nie jest to poziom przedstawiania księgi, jaki chcę tutaj przedstawić, ale absolutnie konieczne jest zapoznanie ciebie, ucznia, z pewnymi krytycznymi słowami z Księgi Kaznodziei. Nie sądzę, że bez tej wiedzy Księga Kaznodziei nie będzie tak łatwa do zrozumienia.

W Księdze Kaznodziei mamy także kontakt z różnymi gatunkami literackimi. Funkcjonalnie rzecz biorąc, jest to księga mądrości. Innymi słowy, Księga Kaznodziei wpisuje się w tradycję literatury mądrościowej.

Pełni funkcję literatury mądrościowej. Ma ona na celu literaturę mądrościową, zarówno na froncie praktycznym, jak i teologicznym. Praktycznie rzecz biorąc, Księga Kaznodziei pokazuje w paradygmatyczny i bardzo pragmatyczny sposób, w jaki sposób mądry człowiek ma przewagę lub może znaleźć przewagę w upadłym świecie.

Jak może maksymalnie wykorzystać życie, nawet w świetle trudności i wyzwań, jakie życie w upadłym świecie niesie dla ludzkości. W tym sensie księga ta jest bardzo praktyczna, podobnie jak przysłowiowa mądrość z Księgi Przysłów. Ale odkrywamy również, że w Księdze Kaznodziei poruszane są pewne kwestie teologiczne, podobnie jak w Księdze Hioba.

Natomiast w Księdze Hioba mamy do czynienia ze swoistą teodyceą mądrości, w której autor Hioba zmagają się z kwestią Bożego poczucia sprawiedliwości. W Księdze Kaznodziei znajdujemy odpowiedź na tę samą kwestię w drodze refleksji, przemówień, a nawet przysłowiowej mądrości. Zatem zarówno z teologicznego, jak i praktycznego punktu widzenia Księga Kaznodziei wpisuje się w tradycję literatury mądrościowej.

Jednak pod względem funkcjonalnym Księga Kaznodziei jako księga mądrości zawiera także techniki strukturalne i literackie typowe dla poezji hebrajskiej. I tak, na przykład, znajdujemy Przysłowia w Księdze Kaznodziei w rozdziale 7, w rozdziale 10. W tych rozdziałach prawie całe rozdziały składają się z Przysłów, podobnie jak w zbiorze Przysłów w kanonicznej Księdze Przysłów .

W rozdziale 11, wersety od 1 do 6, znajdujemy zbiór Przysłów mówiących o ryzyku i o tym, jak najlepiej wykorzystać lub wykorzystać szansę, oraz o tym, co lubię

nazywać mądrością probabilistyczną. W Księdze Kaznodziei w rozdziale 4 mamy zbiór lepszych od świętych. Ponownie, dodatkowe Przysłowia, które znajdziemy w tej książce mądrości.

Na przykład, a później poświęcimy trochę czasu na bardziej szczegółowe przyjrzenie się niektórym z tych Przysłów, w rozdziale 11, w wersecie 1, rzuć swój chleb do wody, bo po wielu dniach odnajdziesz go ponownie. To przysłowie. Lub w wersecie 2: daj porcje siedmiu, tak ośmiu, bo nie wiesz, jakie nieszczęście może spaść na ziemię.

Jeśli chmury są pełne wody, spuszczają deszcz na ziemię. Czy drzewo upadnie na południe, czy na północ, tam gdzie upadnie, tam będzie leżało. Rodzaj przysłowia obserwacyjnego.

Lub w wersecie 4: kto patrzy na wiatr, nie będzie sadił, kto patrzy na chmury, nie będzie zbierał plonów. Jedno z moich ulubionych przysłów o podejmowaniu ryzyka. Czasami mądry człowiek, aby wykorzystać szanse, jakie daje mu Bóg, musi zrobić krok do przodu, nawet jeśli wynik nie jest pewny.

Bardzo praktyczną mądrość, którą znajdziemy w Księdze Kaznodziei. Takie przysłowie doskonale pasowałoby do kanonicznej Księgi Przysłów, ale tutaj znajdziemy je w Księdze Kaznodziei. Jednakże Księga Kaznodziei znana jest także z innych podgatunków literackich.

Na przykład w rozdziale 1 i 2 znajdujemy refleksję autobiograficzną. Na przykład w rozdziale 2 i wersecie 1 lub wersecie 4 przejdę od razu do wersetu 4. Podjąłem się wielkich projektów. Pobudowałem sobie domy i zasadziłem winnice.

Założyłem ogrody i parki i posadziłem w nich wszelkiego rodzaju drzewa owocowe. Zrobiłem zbiorniki z gajów wodnych z kwitnących drzew. Kupiłem niewolników i niewolnice, a także miałem innych niewolników, którzy urodzili się w moim domu.

Miałem też więcej stad i trzód niż ktokolwiek przede mną w Jerozolimie. Zgromadziłem srebro i złoto. Znów w pewnym sensie przywołują obrazy, które kojarzymy z Salomonem.

Dla siebie i skarbu królów i prowincji nabyłem śpiewaków i śpiewaczki, a także harem, rozkosze ludzkiego serca. Stałem się o wiele większy niż ktokolwiek przede mną w Jerozolimie. Znowu dość dziwne stwierdzenie pochodzące od Salomona, biorąc pod uwagę, że był on dopiero drugim izraelskim królem panującym w Jerozolimie, ale nie jest to coś, czego koniecznie nie da się skojarzyć z Salomonem.

W tym wszystkim pozostała ze mną moja mądrość. Zatem ponownie znajdujemy tam, mówiąc strukturalnie i literacko, refleksję autobiograficzną. Przykładową historię mamy na przykład w rozdziale 9 i wersetach od 13 do 16.

A tak przy okazji, coś, co jest dość interesujące w Księdze Kaznodziej, w rozdziałach 1 i 2, znajdujemy tę autobiograficzną refleksję, która wydaje się pochodzić z głosu członka rodziny królewskiej. Ale w dalszej części książki wydaje się, że Kohelet wycofuje się z tego rodzaju skojarzeń. Dlatego raczej obserwuje członków rodziny królewskiej, niż mówi, jakby był członkiem rodziny królewskiej.

Ale w każdym razie dobry przykład przykładowej historii z rozdziału 9 i wersetów od 13 do 16 widziałem także pod słońcem. Nawiasem mówiąc, pod słońcem będzie jednym z tych zwrotów, które często powtarzają się w całej Księdze Kaznodziej. Ten przykład mądrości zrobił na mnie ogromne wrażenie.

Było jedno małe miasto, w którym mieszkało tylko kilku ludzi. Przeciwko niemu wystąpił potężny król, otoczył go i zbudował przeciwko niemu ogromne dzieła oblężnicze. A w tym mieście mieszkał człowiek biedny, ale mądry, i on ocalił miasto swoją mądrością.

Ale nikt nie pamiętał tego biednego człowieka. Powiedziałem więc, że mądrość jest lepsza niż siła. Ale mądrość biednego człowieka jest pogardzana i jego słowa nie są już dłużej zważane.

Następnie następuje Przysłowie. Bardziej należy zwracać uwagę na ciche słowa mądrych niż na krzyki władcy głupców. Ale przykładowa historia z wersetów 13 i 16 przedstawia wnioski z Przysłów.

I znowu w Księdze Kaznodziej widzimy przykład pewnej literackiej elastyczności. W książce znajdziesz także przykłady alegorii. Jeden z bardziej znanych przykładów znajduje się w rozdziale 12 i wersetach od 1 do 7, gdzie starość, proces starzenia, wydaje się być alegoryzowany lub przedstawiany jako rozbudowana metafora.

I oczywiście nie należy tego mylić z alegoryzacją tekstu, co nazwałbym błędnym podejściem do lektury tekstu, ale raczej alegoria jest po prostu zabiegiem literackim, który w pewnym sensie poszerza metaforę do przodu. I tak w rozdziale 12 i wersecie 1 pamiętaj o swoim Stwórcy w dniach swojej młodości, zanim nadejdą dni ucisku i nadejdą lata, kiedy powiesz: Nie znajduję w nich upodobania, przed słońcem, światłem i księżycem i gwiazdy ciemnieją, i chmury powracają po deszczu, gdy drżą stróże domów, i mężowie silni, gdy ustają młyny, bo jest ich mało, i ci, którzy patrzą przez okna, gasną, gdy zamykają się drzwi na ulicę i dźwięk zgrzytania ucichnie, gdy ludzie powstaną na dźwięk ptaków i wszystkie ich pieśni ucichną, gdy ludzie boją się wysokości i niebezpieczeństw na ulicach, gdy zakwitnie drzewo migdałowe i wlecze się konik polny. I oczywiście wiemy, że Kohelet nie mówi o drzewach migdałowych i konikach polnych jako takich, ale używa tych różnych zdjęć, aby przedstawić nam obraz procesu starzenia.



Dlatego interpretator musi dowiedzieć się, na co wskazują niektóre z tych obrazów. Wtedy człowiek udaje się do swego wiecznego domu, a żałobnicy chodzą po ulicach. Pamiętajcie o nim, zanim zerwie się srebrny sznur i stłucze się złota czasza, zanim stłucze się dzban u źródła lub koło u studni się stłucze, a proch powróci do ziemi, z której wyszedł, a duch powróci do Boga kto to dał.

Mamy więc znowu przykład alegorii. W Księdze Kaznodziei znajdują się także wiersze. Oczywiście jeden z najbardziej znanych wierszy znajduje się w rozdziale 3 i wersetach od 2 do 8, wierszu o czasie, w którym znajdują się te binarne pary dotyczące różnych aspektów czasu odpowiedniego lub czasu określonego, i to jest coś, co będziemy się z tym zmagać w dalszej części przyszłego wykładu.

Ale w każdym razie wiersz o czasie, czasie narodzin i czasie umierania, czasie planowania i czasie wykorzenia, czasie zabijania i czasie leczenia, czasie burzenia i czasie wykorzenia budowania, czas płaczu i czas śmiechu, czas żałoby i czas tańca, czas rzucania kamieni i czas ich zbierania, czas uścisków i czas wstrzymywania się, czas poszukiwań i czas poszukiwania, czas się poddać, czas zachować i czas wyrzucić. Czas łez i czas naprawiania, czas milczenia i czas mówienia, czas miłości i czas nienawiści, czas wojny i czas pokoju. Jest to samodzielna jednostka.

To wiersz. To, co go poprzedza, co po nim następuje, może być komentarzem do wiersza, ale sam wiersz jest samodzielnym utworem literackim. W Księdze Kaznodziei znajdziesz także przykłady tak zwanych przemówień refleksyjnych.

Być może mój najlepszy lub ulubiony przykład przemówienia refleksyjnego znajduje się w rozdziale 9. To znaczy, właściwie wprowadzenie tego mówi, że jest to przemówienie refleksyjne. Tak mówi Kohelet, tak się zastanowiłem, w pierwszej osobie, więc przemyślałem to wszystko i doszedłem do wniosku, że sprawiedliwi i mądrzy oraz to, co robią, są w rękach Boga, ale człowiek nie wie, czy czeka go miłość, czy nienawiść. Wszystkich łączy wspólny los, prawi i niegodziwi, dobrzy i źli, czysti i nieczysti, ci, którzy składają ofiary i ci, którzy tego nie robią.

Jak jest z dobrym człowiekiem, tak jest z grzesznikiem, jak jest z tymi, którzy przysięgają, tak też jest z tymi, którzy się boją je złożyć. I tak oto Kohelet zastanawia się nad pewnymi obserwacjami, których poczynił. I tak Księga Kaznodziei jest mieszanką, kolażem różnych form czy podgatunków literackich, które są standardem w obrębie gatunku funkcjonalnego literatury mądrości.

Później, w miarę kontynuacji, zobaczymy więcej tych podgatunków i będziemy mieli z nimi kontakt. Istnieją inne elementy strukturalne, takie jak *inclusio*, rodzaj literackiego zakończenia księgi lub nawias w Księdze Kaznodziei. Ten rodzaj nawiasów, który faktycznie spotykamy, łączy w sobie całą książkę w rozdziałach 1 i 12, wraz ze wstępem i zakończeniem.

Poziom Hevels . To jest hebrajskie słowo, które za chwilę wam przedstawię. NIV, który właściwie mam przed sobą, brzmi bez znaczenia bez znaczenia .

Powodem, dla którego unikam używania słowa bez znaczenia jest to, że nie sądzę, że jest to najlepsze tłumaczenie słowa Hebel. Ale zajmiemy się tym znacznie bardziej szczegółowo później. Ale Hevel of Hevels mówi nauczyciel, całkowicie Hebel lub bez znaczenia, wszystko znów jest bez znaczenia, tak jak to ma NIV.

KJV, który niektórzy z was wszyscy mogą znać, ma marność nad marnościami. I tak oto mamy przetłumaczone dla nas słowo kluczowe Hevel. W rozdziale 12 i wersecie 8 mamy Hebel z Hevels .

Bez znaczenia bez znaczenia powiada Kohelet lub nauczyciel. Wszystko jest Hebelem. Tutaj znowu mamy powtórzenie problemu, do którego zostaliśmy wprowadzeni jako problem w rozdziale 1 i wersecie 2. To literackie zakończenie książki nazywa się inclusio i zobaczymy kilka innych przykładów tego później, gdy pójdziemy dalej .

Na końcu książki znajduje się także epilog. Właściwie po tylnej części oświadczenia Hebel z Hevels . W rozdziale 12 i wersecie 9 mamy nie tylko, że nauczyciel był mądry, mądry Kohelet, tutaj jest mowa o nim w trzeciej osobie, ale także przekazywał ludziom wiedzę.

Rozważał, badał i porządkował wiele przysłów. W rozdziale 7, rozdziale 10 i rozdziale 11 znajdujemy to przysłowie. Kohelet szukał i znalazł właściwe słowa, a to, co napisał, było uczciwe i prawdziwe.

Swoją drogą, w tym miejscu zatrzymam się na chwilę. Wielu ludzi ma bardzo negatywne podejście do Księgi Kaznodziei. Jedną z rzeczy, o których przekonasz się podczas tej serii wykładów, jest to, że przyjmuję bardzo optymistyczne, lub pozwól mi po prostu powiedzieć realistyczne, podejście do życia widzianego przez pryzmat naszego tutaj Koheleta.

Do książki podchodzę pozytywnie. Uważam, że w kanonie Pisma Świętego jego przesłanie jest w przeważającej mierze pozytywne, zarówno pod względem praktycznym, jak i teologicznym. I znowu, w miarę postępów, będziemy zagłębiać się w szczegóły tych szczegółów.

Uważam jednak za interesujące, że sam epilog mówi o słowach Koheleta jako uczciwych i prawdziwych, dlatego też podejście, w którym większość sformułowań Księgi Kaznodziei jest postrzegana jako negatywna, po prostu nie wydaje mi się wynika z samego tekstu. Słowa mędrców są jak to, są zbiorem powiedzeń, jak mocno wbite gwoździe dane przez jednego pasterza. Ostrzegaj mojego syna przed wszystkim oprócz nich.

Przywodzi na myśl dialog instruktażowy lub przemówienia instruktażowe z rozdziałów 1–9 Księgi Przysłów, zawierające ostrzeżenie skierowane do mojego syna. Pisaniu wielu ksiąg nie ma końca, a gdzie jest tyle studiów? Teraz wszystko zostało wysłuchane, oto podsumowanie sprawy. Bójcie się Boga i przestrzegajcie Jego przykazań, bo to jest cały obowiązek człowieka.

Bóg bowiem osądzi każdy czyn, łącznie z każdą rzeczą ukrytą, niezależnie od tego, czy jest dobry, czy zły, dlatego też księga kończy się epilogiem w trzeciej osobie i znowu postrzegamy to jako rodzaj literackiej konkluzji. Teraz podejście, które chcę zastosować do Księgi Kaznodziei, jak już wspomniałem, jest podejściem tematycznym. Dzięki takiemu podejściu tematycznemu odślonimy współzależne, ważne motywy, które wydają się być stale poruszane w 12 rozdziałach Księgi Kaznodziei.

Nie tylko kluczowe słowa w Księdze Kaznodziei są bardzo ważne do zrozumienia, ale także motywy i ich funkcja w tej księdze oraz ich wzajemne powiązania mają kluczowe znaczenie dla dokładnego i odpowiedniego zrozumienia przesłania jako całości. Pod koniec tych wykładów poświęcimy więcej czasu na zapoznanie się z tekstem Kaznodziei. I z pewnością zrobimy tego mnóstwo, gdy będziemy narażeni na te ważne motywy.

Jednak w tym wstępie chciałbym przynajmniej zacząć od podsumowania niektórych z tych motywów, a następnie w miarę postępów będziemy je badać znacznie bardziej szczegółowo. Pierwszym z tych motywów, na który chcę Was wyeksponować, jest niezwykłość życia. Teraz wiem, że to dość zabawne słowo.

To nie jest zwykłe angielskie słowo. W pewnym sensie biorę po prostu hebrajskie słowo *hevel*, które dosłownie oznacza mgłę lub parę i występuje ono 38 razy w Księdze Kaznodziei. Jego znaczenie szczegółowo omówimy w następnym wykładzie.

I będziemy to rozumieć jako motyw w książce. Innymi słowy, jest to problem reprezentujący dylemat życia w jego upadku. To jest problem, przed którym stoi Kohelet i wnosi swoją mądrość, aby rozwiązać lub rozwiązać ten problem, ten dylemat, przed którym stoi cała ludzkość.

Poziomość życia, rzeczy, które obserwuje na tym świecie, które określa jako poziome, sądy, które wydaje, które sam twierdził, że są poziome, rzeczy, które zauważa, że których mądrość nie jest w stanie rozwiązać, również nazywa to wysokością. I tak powaga rzeczy, powaga życia, w pewnym sensie przejmują rolę motywu w Księdze Kaznodziei. W Księdze Kaznodziei mamy do czynienia z kilkoma perspektywami, które również pełnią rolę motywu.

Jednym z nich jest perspektywa pod słońcem. Innymi słowy, właściwe zrozumienie, czym jest perspektywa pod słońcem, z której Kohelet obserwuje życie, będzie miało

kluczowe znaczenie dla właściwej interpretacji książki. Czy perspektywa pod słońcem jest perspektywą odstępców, upadłych i pozbawionych Boga? A może jest to po prostu horyzontalna perspektywa, na poziomie ludzkim, nieobjawiająca? To będzie ważne dla zrozumienia książki.

Motywy stają się sama mądrość. Mądrość jest perspektywą, przez którą badana jest wysokość życia. Przekonamy się, że Kohelet wyrusza w tę podróż przez pryzmat mądrości.

Oczywiście samą książkę należy rozumieć w zgodzie z jej funkcją i cechami charakterystycznymi jako literatury mądrościowej. Zatem właściwe sugestie hermeneutyczne lub zasady hermeneutyczne, które mają zastosowanie do studiowania literatury mądrościowej, przeniesiemy wraz z nami do studiowania Kaznodziei. Sama mądrość jest omówiona w Księdze Kaznodziei.

Zbadana zostanie zdolność mądrości do rozwiązania dylematu wysokości. Do czego jeszcze przyda się mądrość, jeśli nie jest w stanie rozwiązać dylematu hevela? Sprawy te zostaną omówione w Księdze Kaznodziei jako motyw. I tak piękność z perspektywy słońca i mądrość są motywami.

Suwerenność Boga i nałożenie ograniczeń na ludzkość staje się motywem teologicznym przewijającym się przez całą Księgę Kaznodziei. Innymi słowy, Kohelet zamierza zbadać niektóre trudności, jakie wiążą się z uznaniem suwerennego Boga, który wydaje się mieć kontrolę nad wszystkim, a mimo to na tym świecie dzieją się pewne rzeczy, które wydają się wymknąć się spod kontroli. Zatem Kohelet zajmie się teologicznym punktem widzenia, badając naturę Boga, Bożą sprawiedliwość, czyny i działanie boskości.

Zamierza także zbadać to w związku z czymś, co wydaje się być nałożeniem ograniczeń na ludzkość. W krzywym świecie, w śmiertelnej egzystencji, ludzkość, nawet najmądrzejsza z nas, wydaje się ograniczona w tym, co jest w stanie zrobić, aby rozwiązać problemy płaskości i upadku w obecnym stanie, w którym wszyscy żyjemy. A zatem to, co znajdziemy, to wątek lub motyw teologiczny.

Związek między suwerennym boskim Bogiem a niezdolnością ludzkości do rozwiązania pewnych spraw. To, co lubię nazywać antropologią teologiczną, jest obecne w całej Księdze Kaznodziei. Nieuchronność śmierci staje się bardzo istotnym motywem w Księdze Kaznodziei.

Prawdę mówiąc, to właśnie ten motyw wnosi do książki odrobinę negatywności. Praktycznie w każdym rozdziale Kohelet będzie zastanawiał się nad tym, co nadchodzi, ostatecznym końcem całej ludzkości, śmiercią. Wspólnym doświadczeniem mądrych i głupich, bogatych i biednych jest śmierć.

I tak nieuchronność śmierci staje się motywem bardzo znaczącym i łączącym ją z doskonałością życia oraz z suwerennością Boga i nałożeniem ograniczeń na ludzkość. Co mądrość może doprowadzić do rozwiązania, a może nawet do zapewnienia jakiegokolwiek gwarancji tego, co nieuchronnie wydarzy się w wielkich? Tego rodzaju kwestie stają się bardzo, bardzo ważne w studiowaniu Kaznodziei. Radość życia.

W rzeczywistości, myśląc strukturalnie w całej Księdze Kaznodziei, znajdujemy siedem refrenów, które zastanawiają się nad radością życia, a nawet chwalą i nakazują radość z życia, co znacząco wpływa na przesłanie Księgi Kaznodziei. Ciesz się życiem z żoną swojej młodości. Skorzystaj z okazji, przysłowiowy byk za rogi i wykorzystaj każdą szansę, jaką masz.

Radość życia staje się u Kaznodziei niemal przykazaniem, nakazem, jeśli wolisz, aby Bóg nie tylko obdarzał ludzkość, ale nawet od niej wymagał. A potem bojaźń Boża. Bojaźń Boża jest często zaniedbywanym, ale bardzo znaczącym motywem Księgi Kaznodziei.

I nie tylko w rozdziale 12, wersetach 13 i 14, na zakończenie spraw, znajdujemy bojaźń Bożą. W rozdziale 3 i wersecie 17 dowiadujemy się, że w rozdziale 5 znajdujemy, że bojaźń Boża jest bardzo centralna.

Czytaliśmy już Kaznodziei 12 i werset 1. Pamiętaj o swoim stwórcy w czasach swojej młodości. OK, sugerując bojaźń Bożą. Zatem bojaźń Boża jest w rzeczywistości równowagą w radości życia .

Sugeruję, że przyjrzenie się współzależności tych motywów w Księdze Kaznodziei i dokładne zrozumienie związku tych motywów ze sobą, jest naprawdę kluczem do zrozumienia przesłania Księgi Kaznodziei. Podsumowując, stwierdzam, że Księga Kaznodziei zawiera w rzeczywistości dwojakie przesłanie mądrości. Możesz nawet postrzegać to jako dwustronną monetę.

Zasadniczo w Księdze Kaznodziei dowiemy się, że w świetle ciężkości życia i nieuchronności śmierci mądry człowiek będzie cieszył się życiem jako darem od Boga, wykorzystując w pełni każdą okazję, którą Bóg mu daje. przedstawia je. Bo wkrótce umrą. Nie wiemy, czy jutro jest dla nas pewne.

Wykorzystaj więc możliwości, jakie masz w teraźniejszości. Upewnij się, że cieszysz się życiem jako darem od Boga. Mądrze jest przyjąć przydział, jaki On daje, nawet w upadłym świecie, możliwość cieszenia się życiem.

Jest to imperatyw mądrości, jeśli wolisz. Jednak mądrość nie polega tylko na cieszeniu się życiem. Powinniśmy także żyć trzeźwo w bojaźni Bożej, wiedząc, że jutro nie jest pewne, wiedząc, że pewnego dnia odpowiemy przed naszym Stwórcą za czyny, które popełniliśmy.

Zatem mądry człowiek nie tylko będzie cieszył się życiem, ale też nie będzie cieszył się grzechem. Mądry mężczyzna i mądra kobieta wykorzystają każdą okazję, wiedząc, że jutro nie jest gwarantowane. Będą także bać się Boga, wiedząc, że jutro nie jest pewne i że pewnego dnia stanimy przed naszym Stwórcą i odpowiemy za czyny, które popełniliśmy.

Nie znam w Piśmie Świętym żadnej księgi Biblii, która miałaby bardziej pragmatyczne przesłanie na dziś niż przesłanie Kaznodziei. Ciesz się życiem. Wykorzystaj w pełni każdą okazję.

Żyj trzeźwo, mając świadomość, że staniesz przed Bogiem. Żyj w bojaźni Bożej. Pozwól, aby wybory, które podejmujesz, decyzje, które podejmujesz każdego dnia, na każdym etapie życia, które podejmujesz, były podyktowane i kształtowane przez tego rodzaju paradygmat mądrości.

Jest to niezwykle praktyczne. W dalszej części tej serii wykładów będziemy podkreślać praktyczność przesłania Księgi Kaznodziei. Ponownie jestem zaszczycony, że mogę to zaprezentować i podzielić się z wami niektórymi skarbami z Księgi Kaznodziei. Mam nadzieję, że będzie to dla Was dobrze spędzony czas.

W naszym następnym wykładzie zajmiemy się koncepcją ciężkości życia. Przyjrzymy się życiu w jego upadku, a ta marność nad marnościami polega na tym, że Księga Kaznodziei jest najbardziej znana. Dziękuję bardzo.

Jak długo szedłem? Och, to 40 minut. OK, to całkiem nieźle. Nie byłem pewien.

Chcę poeksperymentować z jedną rzeczą. Czy możesz opuścić rolety o około dwie stopy? Może będę w stanie. Tak, po prostu trochę mnie oślepiło.

Tak, i wtedy pomyślałem, że to jest idealne. OK, więc przyciemniliśmy oświetlenie. Dobry.

W porządku. Tak, chcesz zrobić sobie przerwę? Tak, zrobmy sobie małą przerwę. Która godzina tutaj jest? 11 godzina.

OK, jedna rzecz, która oczywiście wydarzyła się z moim telefonem. Pozwólcie, że i tam zabiję ten dźwięk. Więc wyjmę ten telefon.